

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r.

sprawy **J. K.**

skazanego z art. 258§3 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt II AKa

(...) częściowo utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 maja 2014r. sygn. akt VI K (...)

p o s t a n o w i ł:

1 – oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

**2 – zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa materialnego i procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Apelacyjny, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Oceniając sformułowane w niniejszej sprawie zarzuty kasacyjne podnieść należy, że w istocie stanowią one próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej instancji kontroli orzeczenia. Stanowczo zatem stwierdzić należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti* ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych.

W kasacji, jej autor wskazał, że zaskarża wyrok w całości, a więc również w części dotyczącej skazania za czyny zakwalifikowane jako przestępstwo i wykroczenie skarbowe. Uzasadnienie skargi nie zawiera jednak już żadnych konkretnych odniesień do tych dwóch skazań, koncentrując się wyłącznie na kwestii przypisania J. K. popełnienia czynu z art. 258 § 3 k.k.

Zauważyć zatem wypada, że zarzut naruszenia prawa materialnego, a więc taki, jak został postawiony w pkt 2.1 kasacji, musi być związany z wykazaniem błędu w wykładni prawa lub wadliwej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod przyjęty stan prawny. Stawiając taki zarzut, nie można zatem kwestionować ustaleń faktycznych, które legły u podstaw przypisania danego czynu, gdyż wówczas jest to zarzut bądź to błędu w ustaleniach faktycznych – niedopuszczalny w kasacji, bądź naruszenia prawa procesowego – w zakresie gromadzenia i oceny dowodów. Tymczasem, obrona w apelacji stawiała właśnie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, obecnie zaś, oceniając przypisanie czynu z art. 258 § 3 k.k. – niezależnie od deklaracji w tym zakresie – jednoznacznie wskazuje, że „analiza dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie potwierdza zarzut podniesiony w kasacji obrońcy, że orzeczenie dotyczące oskarżonego zaaprobowane w postępowaniu odwoławczym, oparte zostało o **ustalenia dokonane w wyniku dowolnej, powierzchownej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, a nadto bez podjęcia starań w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie, którą oskarżony miał kierować i stać na jej czele.**” (k. 14 kasacji).

Jak widać z powyższego cytatu, obrona nie stawia zarzutu naruszenia prawa materialnego w omawianym zakresie.

Stwierdzić wypada też, że jednocześnie stawianie zarzutu naruszenia prawa materialnego i procesowego w odniesieniu do tej samej kwestii ocenić należy, jako wzajemnie wykluczające się. A tak postąpił w niniejszej sprawie skarżący.

Stąd zarzut naruszenia prawa materialnego podniesiony w kasacji nie mógł zostać uznany za zasadny, gdyż w istocie, jest niedopuszczalnym na tym etapie procesu zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych.

W dalszej kolejności wskazać należy obronie, że:

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd;

- naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tych przepisach sformułowano zasady generalne rządzące procesem karnym, które to zasady znajdują następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej,

- art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem II – instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu,

- art. 424 k.p.k. określa wymogi, jakie powinno spełniać uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd I – instancji, nie zaś wymogi uzasadnienia orzeczenia wydanego przez sąd odwoławczy,

- podnosząc zaś zarzut naruszenia art. 92 k.p.k. skarżący powinien wskazać dowody, które istniały w sprawie, a nie zostały przez Sądy ujawnione.

W tej sytuacji „kasacyjny” charakter mają jedynie podniesione w omawianej skardze zarzuty obraży art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Zauważyć jednak należy, że zarzuty postawione w apelacji zostały rozpoznane przez Sąd Apelacyjny i omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na k. 26 – 35. W szczególności dotyczy to prawidłowości przyjętej

kwalifikacji prawnej z art. 258 § 3 k.p.k. (k.32 – 34 uzasadnienia wyroku). Nie można zatem zasadnie postawić zarzutu wadliwego rozpoznania apelacji, czy też sporządzenia w sposób wadliwy uzasadnienia wyroku.

W tej sytuacji, również żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie mógł zostać uznany za zasadny, choćby w najmniejszym stopniu.

Przypomnieć też warto, że Sąd Najwyższy, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. rozpoznaje kasację wyłącznie w granicach podniesionych zarzutów, a wyjątkowo jedynie szerzej, gdy zachodzą okoliczności wskazane w art. 439 k.p.k., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.